



Zaproszenie

„Pójdźcie do mnie wszyscy, którzyście spracowani i obciążeni, a ja wam sprawię odpocznienie” – Ew. Mat. 11:28.

Te przyjemne słowa Jezusa Chrystusa wyrażają zaproszenie dla wszystkich spracowanych i obciążonych troskami doczesnego żywota.

Pan nasz daje zaproszenie i zapewnia nas, że gotów jest wszystkim dać odpoczynek i sprawić ulgę w utrapieniu.

Wielu było spracowanych grzechem i życiem sprzecznym z Zakonem Bożym za czasów misji Jezusa Chrystusa. Wszystkich, którzy byli przygnębieni i strapieni, zbawienne nauki Mesjasza ożywiały duchowo, a obietnice przyszłego Królestwa Bożego, jakie płynęły z Jego słów żywota, napawały nadzieją i szczęściem wszystkich, którzy do Niego przychodzili.

Słowa tematowego tekstu nie zawierają żadnego przymusu. Jest to wdzięczne zaproszenie Syna Bożego, adresowane do wszystkich spragnionych pomocy i łaski Bożej. Do rzeczy miłych, dobrych i pożytecznych nigdy nie należy przymuszać. Bóg szuka i pragnie ochotników do swego Królestwa i zaprasza tych, którzy chcą być dziećmi Bożymi i naśladowcami Chrystusa. Zostało to wielokrotnie podkreślone zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie.

W księdze Estery czytamy historię o pewnym zaproszeniu, które zostało wzgardzone:

„I stało się za dni Aswerusa, który królował od Indii aż do Murzyńskiej ziemi nad stu i dwudziestu siedmiu krainami, że za dni gdy siedział król Asverus na stolicy królestwa swego, która była w Susan, mieście stołecznym. Roku trzeciego królowania swego sprawił u siebie ucztę dla wszystkich książąt swoich i sług swoich, dla hetmanów z Persów, i z Medów, dla przełożonych i dla starostów swych krain. Pokazując bogactwa i chwałę Królestwa swego i zacność, a ozdobę wielmożności swojej przez wiele dni, mianowicie przez sto osiemdziesiąt dni. A gdy się dokończyły dni one, uczynił król dla wszystkiego ludu, który był w Susan, mieście stołecznym, od największego aż do najmniejszego, ucztę przez siedem dni na sali w ogrodzie, przy pałacu królewskim” – Est. 1:1-5.

Potężny monarcha pragnął uczcić trzeci rok panowania

swego ucztą, którą sprawił dla wszystkich swoich książąt i panujących wśród podległych narodów. Punktem kulminacyjnym tej wspaniałej uroczystości, która trwała przez pół roku, miała być prezentacja królowej Wasty, której uroda miała podkreślić wspaniałość wielkiego władcy.

„A dnia siódmego, gdy sobie król podweselił winem, rzekł do Mechumana, Bysyta, Harbona, Bygta i Abagta, Zetara i Charchasa, do siedmiu komorników, którzy służyli przed obliczem królewskim, aby przywiedli Wasty królową przed oblicze króla Aswerusa w koronie królewskiej, chcąc pokazać narodom piękność jej, bo bardzo piękna była. Ale nie chciała królowa Wasty przyjść na rozkazanie królewskie opowiedziane przez komorników. Przetoż rozgniewał się król bardzo, a gniew jego zapalił się w nim bardzo” – Est. 1:10-12.

Najważniejszy punkt programu został zniweczony przez zarozumiałą królową, która zlekceważyła zaproszenie królewskie.

Gniew króla był w pełni uzasadniony. Doradcy królewscy zwrócili uwagę królowi, że postępek królowej był policzkiem nie tylko dla króla Aswerusa, lecz dla wszystkich książąt medo-perskich. Skutki tegoż mogą być przyczyną wzgardy książąt przez ich małżonki. Podjęto ostatecznie uchwałę zaakceptowaną przez króla Aswerusa, aby zdetronizować królową Wasty i wybrać nową królową. Wybór miał być dokonany poprzez konkursowy przegląd zgromadzonych piękności ze wszystkich narodów Imperium Medo-Perskiego.

Spomiędzy zgłoszonych kandydatek najpiękniejszą okazała się Izraelitka imieniem Estera, której przyznano koronę królewską.

Jest to opis historyczny, lecz ap. Paweł zapewnia nas, że cokolwiek przedtem zostało napisane, ma służyć nam za naukę (Rzym. 15:4).

W powyższym obrazie pokazane jest zaproszenie, które w słusznym czasie Bóg skierował przez Jezusa Chrystusa do narodu Izraelskiego. Słowa: „Pójdźcie do mnie, którzyście spracowani i obciążeni”, zostały najpierw skierowane do Żydów. Jak wiemy na podstawie Ewangelii, Żydzi – z wyjątkiem jednostek – wzgardzili zaproszeniem Jezusa Chrystusa, tak jak królowa Wasty. Bóg przez proroka Jeremiasza zwraca się do Żydów:



„Nawróćcie się, synowie uporni, mówi Pan, bom ja jest małżonkiem waszym, a przyjmę was jednego z miasta, a dwóch z rodzaju, abym was wprowadził do Syonu” – Jer. 3:14.

Po trzech i pół roku od zmartwychwstania Chrystusa łaska została odjęta od Żydów, a poganie zostali obdarzeni niebieskim zaproszeniem na wielką ucztę Króla Niebios. Pierwszym z zaproszonych pogan był setnik rzymskiej armii – Korneliusz.

Królowa Wasty została zdetronizowana, podobnie naród izraelski został uznany jako niegodny łaski Bożej.

Król Aswerus wybrał żonę spośród wszystkich narodów swego królestwa. Podobnie Bóg – Król Niebios rozpoczął wybieranie Oblubienicy Chrystusa spośród wszystkich narodów Ziemi.

Imię Estera przełożone na język polski oznacza „skryta”, a także „gwiazda”. Odpowiada to w pozafigurze cechom wybieranej Małżonki Chrystusa Pana. O zwycięstwach Wieku Ewangelii wybieranych przez Króla Niebios, członkach Małżonki Barankowej jest powiedziane, że ich dostojeństwo i zacność jest wewnątrz, a nie na zewnątrz (Psalm 45:14). Oznacza to, że Bóg ma upodobanie w wybranych do wewnętrznych cech charakteru, a nie do zalet zewnętrznych.

Drugie znaczenie imienia Estera również trafnie odpowiada Małżonce Syna Bożego. Prorok Daniel wyraża myśl, że wybrańcy Boży otrzymają chwałę gwiazd (Dan. 12:2-3).

Ap. Paweł również wspomina, że chwała członków Kościoła będzie zróżnicowana tak, jak gwiazda od gwiazdy różni się jasnością (1 Kor. 15:41). *„Tego tedy bądźcie o sobie rozumienia, które było i w Chrystusie Jezusie”* – Filip. 2:5. Obraz z księgi Estery znajduje swoje potwierdzenie w przypowieści naszego Pana o weselu królewskiego syna. Tu również zostało skierowane zaproszenie do narodu żydowskiego, lecz zaproszeni wzgardzili zaproszeniem, a Król przygotowujący wesele w przypowieści Jezusa Chrystusa, podobnie jak król Aswerus, bardzo się rozgniewał. Gniew ten objawił się odrzuceniem narodu żydowskiego od łaski i zburzeniem Jerozolimy w roku 70 po Chr. Król rzekł do sług swoich:

„Wesele wprawdzie jest gotowe, lecz zaproszeni nie byli godni. Przetoż idźcie na rozstajnia dróg, a kogokolwiek znajdziecie, wezwijcie na wesele”.

Zaproszenie zostało skierowane do narodów pogańskich. Jest to dla nas bardzo ważna lekcja, gdyż my również jesteśmy z tych zaproszonych na rozstajnych drogach. Dzięki łasce Bożej wysokie powołanie, którym

Żydzi wzgardzili, stało się udziałem tych spośród pogan, którzy ocenili i przyjęli zaproszenie niebios.

Ap. Paweł wyjaśnia ten fakt i mówi, że zatwardzenie umysłu i serca narodu żydowskiego stało się bogactwem dla narodów pogańskich, które otrzymały łaskę wysokiego powołania (Rzym. 11:12).

Zarówno w obrazie z księgi Estery, jak i w przypowieści naszego Pana o weselu królewskiego syna dostrzegamy smutny fakt, że zaproszenie zostało wzgardzone. Jakie następstwa spowodowało zlekceważenie zaproszenia? W obu wypadkach ujawnił się gniew króla i odrzucenie zaproszonych. Niech to będzie ku naszemu napomnieniu i przestrodze.

Jest rzeczą bardzo przykrą dla zapraszającego, gdy spotka się z pogardą zaproszenia. Jeżeli otrzymamy zaproszenie na konwencję, powinniśmy je ocenić. Jeżeli ktoś z braci starszych zostanie zaproszony do zgromadzenia, aby usłużył Słowem Bożym, byłoby rzeczą nieprzyjemną zlekceważyć zaproszenie braci. Może zdarzyć się, że ktoś z braci pragnie nas zaprosić w gościnę. Nie należy gardzić zaproszeniem. Moglibyśmy tym sprawić przykrość braciom, którzy nas zaprosili i narazić się na gniew Króla Niebieskiego.

Na podstawie obserwacji pracy ewangelicznej możemy zauważyć, że zaproszenie Wieku Ewangelii, które zostało skierowane do narodów ziemi przed 19 wiekami, wkrótce zakończy się. Zbliży się nowa era w dziejach ludzkości – tysiącletnie Królestwo Chrystusa Pana. Podczas tego nowego Dnia Chrystusowego zostanie przekazane nowe zaproszenie dla całej ludzkości. Będzie to zaproszenie na wielką ucztę Króla Niebios, o której wzmiankę czynili prorocy Boży:

„Sprawi Pan zastępów dla wszystkich narodów na tej górze ucztę z rzeczy tłustych, ucztę z wystawionego wina, z rzeczy tłustych szpik w sobie mających, z wina wystawionego i czystego” – Izaj. 25:6.

Słowa zacytowane z księgi Estery również wskazywały na tę wspaniałą ucztę dla wszystkich narodów, która przez Aswerusa była przeznaczona dla pospolitego ludu i trwała przez 7 dni (Est. 1:5).

Ziemijskimi przedstawicielami Chrystusa, którzy będą głosić zaproszenie do błogosławieństw Królestwa Bożego, będą starożytni święci – prorocy Boży Starego Testamentu. Głos tego zaproszenia będzie rozbrzmiewał po całej ziemi.

„A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A kto słyszy, niech rzecze: Przyjdź! A kto słyszy, niech przyjdzie, a kto chce, niech bierze wodę żywota



darmo” – Obj. 22:17.

O tym wspomina również prorok Zachariasz:

„Tak mówi Pan zastępów: Jeszcze będą przychodzić narody i obywatele wielu miast. Przychodzić, mówię, będą obywatele jednego miasta do drugiego, mówiąc: Pójdźmy ochotnie błagać oblicze Pańskie, a szukać Pana zastępów i rzecze każdy: Pójdę i ja” – Zach. 8:20-21.

Co za błogosławiona perspektywa zawarta jest w tych słowach dla całej ludzkości! Będzie to wspaniała szansa dla wszystkich ludzi, aby mogli otrzymać wieczne życie i szczęście w wiecznym Królestwie Bożym.

Każdy człowiek będzie mógł przyjąć warunki Nowego Przymierza i stać się obywatelem wspaniałego królestwa. Wówczas wypełni się treść pięknej pieśni anielskiej śpiewanej nad polami Betlejemskimi w czasie narodzenia się Chrystusa Pana: *„Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój i w ludziach dobre upodobanie”*.

Odrodzona ludzkość na wieczne czasy będzie uwolnio-

na od wszelkich cierpień, płaczu i śmierci.

„Potem widziałem niebo nowe i ziemię nową, albowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, a morza już więcej nie było. A ja Jan widziałem ono święte miasto Jeruzalem nowe, zstępujące z nieba od Boga, zgotowane jako oblubienicę ubraną mężowi swemu. I słyszałem głos wielki z nieba mówiący: Oto przybytek Boży z ludźmi i będzie mieszkał z nimi, a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi będąc Bogiem ich. I otrze Bóg wszelką łzę z oczów ich, a śmierci więcej nie będzie ani smutku, ani krzyku, ani boleści nie będzie, albowiem pierwsze rzeczy przeminęły” – Obj. 21:1-4.

W oczekiwaniu całkowitego wypełnienia tych wspaniałych obietnic Bożych z wielką żarliwością zanosimy modlitwę do Boga: *„Przyjdź królestwo twoje, bądź wola twoja jako w niebie, tak i na ziemi”*.

Zajda Aleksander
R-
„Straż”